



# Pokuta Manassesesa

## Grzesznik nie bez nadziei

*„A gdy znalazł się w ucisku, błagał Pana, swojego Boga, ukorzył się bardzo przed obliczem Boga swoich ojców” – 2 Kron. 33:12.*

Biblijny opis panowania króla Manassesesa zawiera pouczenie wynikające z jego początkowego odrzucenia Jahwe i udziału w pogrążeniu swego narodu w bałwochwalstwie. Jest to jednak również historia pokuty, pokory, miłosierdzia i nadziei. Przedstawia nam, co może się stać, gdy odstąpimy od zasad i standardów, których Jahwe oczekuje od swego ludu. Pokazuje nam też, że Jahwe jest Bogiem miłosierdzia, miłości i pojednania.

Opis panowania Manassesesa znajduje się w 2 Król. 21:1-18; 2 Kron. 32:33-33:20, a wspomniany jest w również w prorocztwie Jer. 15:4. Manasses był najstarszym synem króla Hiskiasza, a jego matką była Chef-sibach. Był czternastym królem królestwa judejskiego. Został królem w młodym wieku 12 lat i panował przez 55 lat, co było najdłuższym panowaniem w historii królestwa Judy. Świadectwo biblijne wskazuje jednak, że jego panowanie obejmowało koregencję z chorym ojcem przez pierwsze 11 lat, aż do śmierci Hiskiasza (D. Rice, *Time and Prophecy*, San Diego 1995, publikacja własna, przeformatowana 2021, wykres, s. 55.). Manasses znajdował się w wyjątkowym położeniu, gdyż mógł obserwować uczestniczyć w politycznym i społecznym życiu monarchii judzkiej w sposób, którego większość młodych mężczyzn nigdy nie mogła doświadczyć w tak młodym wieku.

Uczynienie Manassesesa współrządzającym miało praktyczny sens dla Hiskiasza z kilku powodów. Pismo Święte mówi nam, że Hiskiasz był bardzo chory i został poinformowany przez proroka Izajasza, że Jahwe policzył jego dni. Hiskiasz z szacunkiem przypomniał Jahwe o swej wierności i modlił się do niego w błaganiu i pokorze. Bóg wysłuchał jego modlitwę, dostrzegł pokorę i łzy króla, a następnie wspominał na jego wierność. Jahwe polecił Izajaszowi wrócić do Hiskiasza i poinformować go, że postanowił przedłużyć jego życie o 15 lat (2 Król. 20:1-6). W tej sytuacji Hiskiasz mając na uwadze swoją chorobę i dodatkowy, 15-letni czas życia, osadził Manassesesa na tronie jako koregenta, gdy tylko jego syn osiągnął wiek pełnej odpowiedzialności. Była to dobra okazja, aby Manasses mógł pobierać cenne lekcje dotyczące rządzenia i przywództwa, których wielu królów nie otrzymało. Ta możliwość była prawdopodobnie kluczowa dla jego ostatecznego powodzenia i długości jego

panowania. Aby w pełni zrozumieć problemy, z jakimi borykał się Manasses i jego reakcję na nie w czasie, gdy był królem Judy, trzeba zrozumieć politykę i sytuację społeczną, która doprowadziła do objęcia przez niego rządów. Był to dramatyczny i burzliwy czas dla obu królestw izraelskich i otaczających je narodów.

## Achaz i Hiskiasz - przeciwstawne przykłady dla Manassesesa

Wróćmy do czasów panowania dziadka Manassesesa, Achaza. Do czasów Achaza, czyli przez około 280 lat pod panowaniem królów, oba królestwa izraelskie tak bardzo oddaliły się od Jahwe, że regularnie ponosiły kary zapowiedziane przez Jahwe na wypadek braku posłuszeństwa (3 Mojż. 26:14-46). Achaz dopuścił się ogromnego zła w oczach Pana (2 Kron. 28:2-4). Bóg pozwolił, by królestwo Judy zostało zdominowane przez Asyryjczyków, Edomitów, Filistynów, a nawet króla Pekacha z królestwa Izraela. Syn Achaza, Hiskiasz, bez wątplenia obserwował negatywny wpływ tych działań na sytuację państwa, w którym dorastał.

Hiskiasz był wielkim reformatorem; dostrzegł, że panowanie jego ojca całkowicie odeszło od wymogów Jahwe i spowodowało na kraj gniew Boży. W związku z tym Hiskiasz oczyścił świątynię, przywrócił obowiązki kapłańskie i nakazał składanie ofiar w świątyni. Usunął wszystkie bożki z wyżyn, aby zapobiec wyrokowi Jahwe przeciwko Judzie. „Zbuntował on się przeciwko królowi asyryjskiemu i wypowiedział mu poddaństwo” (2 Król. 18:7-8) i pokonał Filistynów. W Judzie lud ponownie obchodził święto Paschy. „W każde dzieło, którego się podjął, czy to w służbie dla świątyni Bożej, czy też za konu i przykazań, aby szukano swego Boga, wkładał całe swoje serce, toteż szczęściło mu się” (2 Kron. 31:21). Umocnił również mury w Jerozolimie i poprawił system dostarczania wody wokół Jerozolimy. W czasach Hiskiasza Juda była świadkiem zniszczenia królestwa Izraela pod rządami Ozeasza przez Salmanassara, króla Asyrii (2 Król. 18:10).

W czternastym roku panowania Hiskiasza jako króla Manasses miał około 7 lat. Sennacheryb, król Asyrii, skierował swój wzrok na Judę. Sennacheryb zuchwale szydził Jahwe i Hiskiasza. Próbował zwrócić się bezpośrednio do poddanych i dowódców Hiskiasza, by przekonać ich, że nie powinni podążać za Hiskiaszem ani Jahwe, ponieważ jego asyryjski bóg był tak potężny. „Z tej to przyczyny modlił się król Hiskiasz i prorok Izajasz, syn Amosa, wołając ku niebiosom” (2 Kron. 32:20). Jahwe wysłuchał ich modlitwy i „wtedy Pan wysłał anioła, który wytracił wszystkich dzielnych ryc-



erzy i dowódców, i książąt w obozie króla asyryjskiego”, w sumie 185 tysięcy, jak podaje 2 Król. 19:35. Sennacheryb wrócił w zawstyżeniu, by później ponieść śmierć z rąk własnych dzieci.

Jak już wcześniej wspomniano, Hiskiasz był chory. Niemniej jednak, zarówno jemu, jak i Judzie dobrze się powodziło. Z powodu swojego powodzenia zarówno pod względem dobrobytu, robót publicznych, jak i zaangażowania wojskowego, Hiskiasz pozwolił, by jego samozadowolenie wzięło nad nim górę. Popęłił błąd, który przygotował scenę dla tego, co ostatecznie zakończyło się zniszczeniem Judy i Jerozolimy sto lat później. W tym czasie król babiloński „wysłał [...] do Hiskiasza list wraz z upominkiem, ponieważ słyszał, że Hiskiasz chorował” (2 Król. 20:12). Babilon zwrócił uwagę na sukces i bogactwo Judy. Hiskiasz pokazał wysłannikowi babilońskiemu wszystko, złoto, srebro, bogactwa, broje i inne sekrety Judy. Prorok Izajasz zapytał, czego chcą ci ludzie i skąd pochodzą. Wówczas Hiskiasz odpowiedział Izajaszowi, że wszystko pokazał cudzoziemcom. „Wtedy Izajasz rzekł do Hiskiasza: Słuchaj słowa Pana! Oto idą dni, że wszystko, co jest w twoim domu, i wszystko, co nagromadzili twoi ojcowie do dnia dzisiejszego, zostanie zabrane do Babilonu, a tu nic nie pozostanie, mówi Pan. A z twoich wnuków, którzy od ciebie będą pochodzić, z ciebie zrodzonych, wybiorą niektórych, aby zostali podkomorzymi w pałacu króla babilońskiego” (2 Król. 20:16-18).

## Manasses ukarany

Manasses żył i odnosił korzyści z odnowy Judy. W wieku 12 lat, kiedy był już człowiekiem odpowiedzialnym, został ustanowiony królem jako współrządzący i przez pierwsze 11 lat rządził wspólnie z Hiskiaszem. Ponieważ czasy były tak dobre, Manasses nie znał dokładnie trudności i konsekwencji, jakich doświadczyła Juda, gdy oddaliła się od Jahwe pod rządami Achazai poprzednich królów. Mógł nawet stać się nieco obojętny na surowe oddanie i reformy, które Hiskiasz szybko wprowadził w życie po dojściu do władzy. Jak większość dzieci, mógł czuć się ograniczony przez nadzór ojca. Te sytuacje prawdopodobnie wpłynęły na jego zachowanie we wczesnym okresie samodzielnego panowania. Niestety, wkrótce po śmierci Hiskiasza, Manasses „czynił zaś to, co złe w oczach Pana” (2 Król. 21:2). „Z powrotem pobudował świątynki na wyżynach, które zburzył Hiskiasz, jego ojciec, wznosił też Baalowi ołtarze i sporządził Aszery, jak to czynił Achab, król izraelski, oddawał pokłon całemu zastępowi niebieskiemu i służył mu. Zbudował także ołtarze w świątyni Pana” (2 Król. 21:3-4). Złożył w ofierze swego syna, praktykował wróżbiarstwo, spirytyzm, mianował czarowników na doradców, przelewał niewinną krew i „wyrządził wiele zła”, powodując, że Juda również grzeszyła. Postawił nawet w świątyni jerozolimskiej rzeźbiony wizerunek Aszery. Wywołało to gniew Jahwe: „Oto Ja sprowadzę na Jeruzalem i na Judę

takie nieszczęście, że każdemu, kto o tym usłyszy, w obu uszach zadzwoni” (2 Król. 21:12).

Nie podano nam powodów ani wielu szczegółów dotyczących wydarzeń, które doprowadziły do pojmania Manassesesa. „Wówczas Pan sprowadził na nich dowódców wojska króla asyryjskiego i ci pochwycili Manassesesa hakami, skuli dwoma szpizowymi łańcuchami i uprowadzili do Babilonu” (2 Kron. 33:11). Reakcja Manassesesa na niewolę była jednak niezwykła. „A gdy znalazł się w ucisku, błagał Pana, swojego Boga, ukorzył się bardzo przed obliczem Boga swoich ojców i modlił się do niego, a On dał się uprosić i wysłuchał jego błagania, i pozwolił mu powrócić do Jeruzalem do swego królestwa. Wtedy Manasses poznał, że Pan jest Bogiem” (2 Kron. 33:12-13).

Manasses prawdopodobnie przypomniał sobie w czasie swego ucisku słowa Psalmu 116 i zabrał się do pracy. „Spełnię Panu śluby moje wobec całego ludu jego. W przedśionkach domu Pańskiego, wśród ciebie, o Jeruzalem! Alleluja” (Psalm 116:18-19.) Bóg wysłuchał błagania Manassesesa i sprowadził go z powrotem do Jerozolimy (2 Kron. 33:13). Po powrocie Manasses odpowiedział na Boże miłosierdzie działaniem i szcunkiem. Zrobił to, co zrobił jego ojciec i zaczął poprawiać fortyfikacje królestwa. Usunął obcych bogów i bożkiz domu Jahwe. Usunął ołtarze, które zbudował na górze domu Jahwe i w Jerozolimie, i wyrzucił je poza miasto. Odnowił ołtarz Pański, złożył na nim ofiary spokojnej działalności (patrz Psalm 116) i nakazał Judzie służyć Jahwe, Bogu Izraela (2 Kron. 33:15-16). Stwórca nagrodił jego szczerą, pokorną pokutę i późniejsze oddanie długim panowaniem jako króla.

## Lekcja dla nas

Doświadczenie Manassesesa jest źródłem wielu lekcji. Po pierwsze, powinniśmy „przestrzegać przykazań Pana, Boga swego, chodząc jego drogami i okazując mu zbożną cześć” (5 Mojż. 8:6; Przyp. 8:32). Bóg w swoim Słowie objawił oczekiwania wobec nas. Musimy je badać, uczyć się ich, a potem upewniać się, że codziennie stosujemy je w naszym życiu. Doświadczenie Manassesesa przypomina nam, że powinniśmy być wierni i posłuszni wymaganiom Jahwe, Jego drogom i Jego pisanemu Słowu.

Po drugie, wszyscy walczymy z naszym ciałem, światem i rzeczami przeciwnymi Bogu. Musimy być czujni, by nie miłować świata ani rzeczy tego świata. „Bo wszystko, co jest na świecie, pożądliwość ciała i pożądliwość oczu, i pycha życia, nie jest z Ojca, ale ze świata” (1 Jana 2:16). Manasses nauczył się tego w dotkliwy sposób.

Po trzecie, jeśli potknęliśmy się i zgrzeszyliśmy, pamiętajmy, że nigdy nie jest za późno na szczerą pokutę.



„Ale Bóg, który jest bogaty w miłosierdzie, dla wielkiej miłości swojej, którą nas umiłował, i nas, którzy umarliśmy przez upadki, ożywił wraz z Chrystusem – łaską zbawieni jesteście” (Efezj. 2:4-5). Jahwe okazuje

miłosierdzie pokutującym i skruszonym.

Keith Belhumeur